

XIII FESTIWAL PASZTETNIKÓW I POTRAW Z GĘSI ZA NAMI



W minioną niedzielę, 16 września, w parku im. Jana Pawła II odbył się XIII FESTIWAL PASZTETNIKÓW I POTRAW Z GĘSI.

Już nazwa imprezy wskazuje, że musi być ona smakowita. Rzeczywiście, dobregojadła nie brakowało, począwszy od paszтетów, gęsi i nalewek, zgłoszonych do konkursu, a skończywszy na pysznym swojskim jedzonku, serwowanym przez panie z Kół Gospodyń Wiejskich. A przecież były jeszcze

stragany z chlebem, wędlinami oraz te miodem i, niekoniecznie mlekiem, płynące.

Po raz pierwszy zorganizowano konkurs kulinarny „Sztubak - żak - mistrz”. 3-osobowe drużyny, w skład których wchodził kucharz, uczeń szkoły gastronomicznej i uczeń szkoły podstawowej musiały przygotować na scenie potrawy, promujące festiwal i zawód kucharza. Należy tutaj dodać, że wcześniej zespół się nie znał.

Nie był to jednak jedyny pojedynek kulinarny. Kolejny rozegrano pod hasłem „Znani od kuchni” i wzięli w nim udział samorządowcy. Smak zrobionych przez nich pierogów mogli ocenić uczestnicy festiwalu.

Jednak największe emocje organizatorzy zostawili na koniec.

Dokończenie na str. 12.



ŚWIAT OGRODZEŃ

Zapewniamy transport i montaż

Nasze produkty są znakowane znakiem jakości CE i produkowane są zgodnie z normą PN-EN 12839:2012

Grabów nad Prosną, ul. Kolejowa 31; tel. 665 981 750, 693 584 851;
www.swiatogrodzen24.pl
godziny otwarcia: Pon.- Pt.: 8.00 - 17.00 Sobota: 8.00 - 13.00
(produkcja i sprzedaż)

OGRODZENIA BETONOWE • WIATY • GARAŻE • PANEL
OGRODZENIOWY • SIATKA OGRODZENIOWA

RATY

SONDA

Z czego słynie lub mógłby słynąć nasz powiat?

Rozm. i fot.: K. Przybysz,
A. Ławicka, T. Wrzański.



Helena Janowska emerytka

Powiat ostrzeszowski jest piękny, otaczają nas tereny zielone, które przyciągają osoby nawet z bardzo odległych miejsc. Można spotkać tu turystów z całej Polski, co znaczy, że nasz powiat słynie właśnie z pięknej natury. Niestety, nie mogę powiedzieć tego o samym Ostrzeszowie - wystarczy przejechać po parku przy Rynku i widać zaniedbania, brak dbałości, śmieci.

Na pewno nie słyniemy z gospodarności, chociaż pojawiła się teraz piękna inwestycja - szkoła na miarę XXI wieku i mam nadzieję, że to ona sprawi, że będzie o naszym powiecie głośno. Nie tylko pod względem edukacyjnym, ale przede wszystkim w perspektywie sukcesów i innowacji.

Myszę, że jesteśmy znani również ze względu na zabytki, chociaż nie o wszystkie dbamy tak, jak powinniśmy. Pięknie odnowiona baszta ma ciekawą historię i wiele osób ją kojarzy. Chciałabym jednak, żeby inne obiekty, takie jak wieża ciśnienia czy urokliwe kościółki zostały ratowane.

Przez wiele lat Ostrzeszów słynął z crossów, na które przybywali sportowcy nawet z zagranicy. Ale ta sława już dawno minęła.

Co roku odbywa się również festiwal paszтетników, dzięki któremu nasz powiat znany jest w kręgach kulinarnych. Wystarczy zobaczyć ile osób, również spoza powiatu, przyjeżdża, by spróbować tych paszтетowych specjałów.



Sławomir Krasowski emerytowany nauczyciel

Powiat ostrzeszowski słynął dawniej z osiągnięć sportowych. Może nie byliśmy znani w całej Polsce, ale na pewno w województwie. Mogliśmy pochwalić się organizowanymi na międzynarodowym poziomie crossami, o których było głośno w telewizji, radiu i gazetach. Również nasi lekkoatleci byli rozpoznawalni i stanowili dużą konkurencję dla innych. Nie można zapomnieć o strzelectwie sportowym - nasze drużyny z pewnością rozślawiały powiat. Wielka szkoda, że sportowa sława powoli się kończy.

Ostrzeszów i okolice słyną również z pięknych krajobrazów, zieleni i ciekawej bazy wypoczynkowej. Zalew w Kobylej Górze przyciąga co roku tysiące ludzi.

Jeżeli chodzi o zabytki, to pierwsza na myśl przychodzi baszta, ale wiele osób przyjeżdża do naszego powiatu specjalnie, by zwiedzić kościółek św. Mikołaja, dwór w Grabowie czy parafię w Mikstacie. Są tu też pomniki przyrody. Nasze miejsca znajdują się na wysokich pozycjach w ogólnopolskich rankingach. Mamy też kilku wybitnych absolwentów, którzy chwalą się tym, że ukończyli szkoły właśnie w Ostrzeszowie.

Powiat ostrzeszowski nie jest duży, ale mamy wiele rzeczy, z których możemy słynąć. Powinniśmy o nie dbać i dzięki temu rozślawiać go jeszcze bardziej.



Kacper Kiczka uczeń ZS nr 1

Nasz powiat słynie z rzeczy. Zabytków, imprez plenerowych, historii, przyrody, wysokiego poziomu edukacji i wielu firm.

Jesteśmy bardzo rozwinięci pod względem sportu. Możemy pochwalić się rewelacyjnymi wynikami „Victorii” Ostrzeszów, która powoli staje się znana w całej Polsce. Ostrzeszowscy lekkoatleci są powoływani do ogólnopolskich zespołów. Wiele osób przyciągają do nas, odbywające się co roku imprezy, takie jak festiwal paszтетników, dyskoteki na „Brzózkach” czy koncerty przy baszcie. Uważam, że władze powinny skupić się właśnie na organizacji takich wydarzeń, bo wychodzi im to całkiem dobrze, a w ten sposób można by rozślawić nasz region.

Słyniemy z gościnności, wystarczy spojrzeć na ilość miejsc, które oferują noclegi. Gdy przejeżdżamy przez Kobylę Górę, co chwila widzimy informacje o wolnych pokojach. Jesteśmy nastawieni na turystykę, a ludzie coraz częściej tu przyjeżdżają. Powiat ostrzeszowski jest połączeniem miasta z dziką naturą. Powinniśmy się tym chwalić, tak jak zrobili to właśnie Kobyla Góra, umieszczając swoją reklamę na wrocławskich autobusach.

Powiat ostrzeszowski słynie również z ciekawych legend i historii. Przykładowo, nawet w szkołach mówi się o doruchowskich czarownicach, które zostały spalone. Kiedyś widziałem program telewizyjny na ten temat. Można więc powiedzieć, że jesteśmy znani.

Jest tutaj wiele firm o ogólnopolskim, a nawet międzynarodowym, zasięgu - E-smoking World, Profi. Myszę, że dbają one nie tylko o dobre imię swojej marki, ale również o to, by ludzie wiedzieli, skąd pochodzą.



Julia Ławicka pracuje w kręgielni

Ostrzeszów jest moim miastem rodzinnym i jestem bardzo dumna, że właśnie stąd pochodzę. Słyniemy z pięknych krajobrazów, miłej dla oka architektury i imprez plenerowych, przyciągających prawdziwe tłumy.

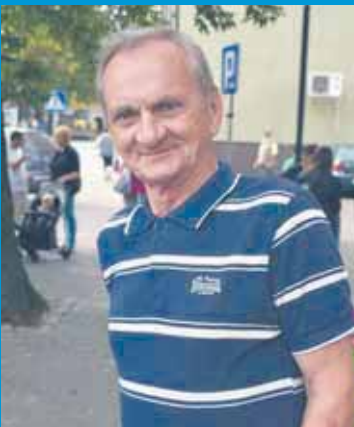
Rokrocznie odbywa się festiwal paszтетników, dzięki któremu słyniemy z dobrej kuchni i wyszukanych smaków. Przyjeżdżają do nas wybitni szefowie kuchni, a to łączy się z zainteresowaniem na arenie ogólnopolskiej.

Słyniemy z zabytków i pięknych budynków. Dworek ma swój niepowtarzalny klimat i obsługę na najwyższym poziomie. Baszta, kościół św. Mikołaja, sanktuarium św. Rocha w Mikstacie, dąb, który jest pomnikiem przyrody w Kotłowie - to są zabytki, o których mówi się nie tylko w naszym powiecie. Dzięki temu powiat staje się rozpoznawalny.

Uważam, że moglibyśmy być znani ze sportowo-turystycznych imprez, ale ktoś musiałby zająć się ich rozreklamowaniem.

Dzięki panu Sobierajowi i ZS nr 1 nasi zawodnicy osiągają wybitne wyniki powiatu jest już znany w całym lekkoatletycznym środowisku. Mowa tutaj o Kornelcu Warszawskim, który jest ponadprzeciętnym sportowcem.

Powiat ostrzeszowski słynie również z kilku legend - pewnie w całej Polsce znane są opowieści o czarownicach straconych w Doruchowie czy podziemnych labiryntach, łączących strategiczne punkty Ostrzeszowa.



Zbigniew Maj emeryt

Powiat ostrzeszowski słynie przede wszystkim z zespołu sportowo-rekreacyjnego w Ostrzeszowie. Na OSiR przyjeżdżają sportowcy z całej Polski, bo wiedzą, że mamy bardzo dobrze wyposażone boiska, świetną bazę noclegową i dużo terenów zielonych. Na nasz odkryty basen przyjeżdżają osoby nawet z Poznania. Możemy się poszczycić naturalną plażą i naprawdę czystą wodą. Są to atuty, o które powinniśmy dbać i o których powinniśmy mówić.

Sport w naszym powiecie jest na najwyższym poziomie i z tego jesteśmy znani w całym kraju. Sukcesy lekkoatletów, piłkarzy przyciągają do nas wielu sponsorów. Uważam, że właśnie na takim rozślawianiu musi się skupić nasza władza.

Kiedyś Ostrzeszów był jednym z ważnych punktów tras handlowych i osoby, które interesują się historią, na pewno o tym wiedzą. Dodatkowo znana jest tutaj baszta, która jest żywym dowodem na to, że Kazimierz Wielki „...zostawił Polskę murywaną”.

Odbywają się tutaj plenery malarzkie przyciągające artystów z całego kraju. Sam Ostrzeszów słynie z dzieł Edwarda Haladyna i Antoniego Serbeńskiego. Chociaż oczywiście to niejedyni twórcy z naszych stron.

Mamy również firmy, które rozślawiają nasz powiat na całą Polskę. Pollena, e-papierosy, Profi - wszyscy w kraju znają wytwarzane przez nich produkty. Kiedyś to był FUM, Budomasz, Ema-Elfa. Nasze okolice nazywane były zagłębiami metalowym. Do tej pory uważa się, że to właśnie tu są najbardziej wyspecjalizowane w tej dziedzinie przedsiębiorstwa.